

Sygn. akt **IC 990/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2022 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **W. U.**

przeciwko **Gminie M. G.**

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda **W. U.** na rzecz pozwanej **Gminy M. G.** kwotę **4.822,47 złotych** (cztery tysiące osiemset dwadzieścia dwa złote czterdzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje ściągnąć od powoda **W. U.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **138,52 złotych** (sto trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt dwa) tytułem kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn.. akt IC 990/19

UZASADNIENIE

Powód **W. U.** wniósł pozew przeciwko **Gminie M. G.** o zapłatę kwoty 22.022,59 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód stwierdził, iż w dniu 26 września 2018 roku doszło do powalenia lipy posadowionej na nieruchomości stanowiącej własność **Gminy M. G.** na sąsiednią nieruchomość położoną przy ulicy (...) w **G.** stanowiącej jego własność.

W wyniku zdarzenia na nieruchomości powoda doszło do szeregu szkód w mieniu, zaś wartość doznanej szkody powód szacuje na kwotę 22.022,59 złotych,.

W ocenie powoda odpowiedzialność za szkodę ponosi **Gmina**.

Ubezpieczyciel pozwanego odmówił wypłaty odszkodowania, albowiem uznał, iż pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności.

Powód oparł swoje żądanie na podstawie przepisu art. 50 pkt 16 ustawy o drogach publicznych – to jest obowiązku gminy dbania i kontrolowania stanu drzewa. W jego ocenie **gmina** nie kontrolowała stanu drzew w sposób wystarczający mając na względzie również i to, że drzewostan przy ulicy (...) stanowi pomnik przyrody

W dniu zdarzenia warunki pogodowe nie były w żadnym stopniu szczególne, wiatr wiał z szybkością około 20 km/h, a drzewo, wbrew twierdzeniom ubezpieczyciela, nie zostało ukręcone wskutek utworzenia dyszy powietrza, bo wówczas powalone byłyby także inne drzewa.

Na dochodzone odszkodowanie składały się:

- koszt naprawy płotu – 1.500,00 złotych,
- koszt porządkowania ogrodu, naprawy trawnika, wymiany połamanych drzewek, naprawy lamp ogrodowych – 2.000,00 złotych, (koszt szacunkowy)
- koszt wymiany zestawu połamanych mebli ogrodowych – czterech krzeseł i stołu – 3.395,00 złotych – na podstawie informacji z J.,
- koszt naprawy daszków granitowych na murku okalającym taras - 5.360,00 złotych – na podstawie faktury,
- koszt naprawy orynnowania na dachu oraz wymiany daszku nad wejściem do domu – 5.087,59 złotych – na podstawie faktury,
- koszt naprawy rolet zewnętrznych antywłamaniowych – 1.740,00 złotych – na podstawie faktury,
- koszt naprawy markizy elektrycznej zewnętrznej – 1.440,00 złotych – na podstawie faktury oraz koszt szacunkowy dodatkowej naprawy markizy - 1.500,00 złotych.

(vide: pozew, k. 3-5)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Potwierdziła fakt zaistnienia szkody wskutek działania sił przyrody, ale zaprzeczyła winie i powołała się na brak związku przyczynowo – skutkowego między szkodą, a jej ewentualnym zaniechaniem.

W jej ocenie gmina działająca przez (...) należycie spełniała obowiązek utrzymania zieleni przydrożnej, albowiem zawarła umowę z K. P. na wykonanie kompleksowych usług związanych z bieżącą pielęgnacją drzewostanu miejskiego w G..

W ramach zleconej usługi w marcu 2016 roku prowadzone były zabiegi pielęgnacyjne w koronach drzew. W czerwcu 2018 roku został dokonany przegląd drzewostanu.

Pod pozycją 30 ujawniono, iż w koronach drzew przy ulicy (...) znajduje się posusz oraz, że przewiduje się w związku z tym wykonanie cięć sanitarnych, usunięcie posuszu oraz kontrole wiązań linowych.

W dniu 7 listopada 2018 roku K. P. sporządził opinie co do stanu drzewa, którego powalenie spowodowało szkodę w mieniu powoda. Stwierdził, że pień drzewa nie posiadał żadnych ubytków kory na całym obwodzie, a przy szyi korzeniowej liczne odrosty skutecznie maskowały wypróchnienie na styku kory z gruntem. Wizualnie drzewo można było uznać za zdrowe. Do złamania drzewa doszło w wyniku silnego wiatru wzmocnionego pojawieniem się dyszy utworzonej między budynkami o numerach (...) przy ulicy (...), to jest usytuowanymi naprzeciwko budynku powoda. Musiało się utworzyć zawirowanie, albowiem drzewo zostało ukręcone.

Pozwany powołał się na to, że (...) wydał ostrzeżenia przed silnym wiatrem w nocy z 26 na 27 września 2018 roku i poinformował, że średnia prędkość wiatru wyniesie 50-65 kilometrów na godzinę.

W jej ocenie powód nie wykazał tego, aby wskutek prowadzonych działań inspekcyjnych gmina wiedziała o tym, iż wzmiankowane drzewo jest w złym stanie i może być przyczyną szkody, zaś pozwana wykazała, iż w okresie poprzedzającym wypadek drzewostan był pod stałym monitoringiem.

Ponadto pozwana zakwestionowała wysokość szkody. Zarzuciła powodowi to, iż nie wykazał tytułów prawnych do uszkodzonego mienia. Do pozwu nie dołączono faktur nabycia składników majątkowych uszkodzonych przed dniem 26 września 2018 roku, zaś wyciąg z ksiąg wieczystych wskazuje na to, iż powód jest właścicielem lokalu, a nie gruntu zabudowanego budynkiem mieszkalnym.

Ponadto trzy pozwana zarzuciła, że trzy załączone do pozwu faktury nie są podpisane, a żadna z nich nie wskazuje tego jakiego miejsca dotyczy dostawa lub wykonanie.

(vide: odpowiedź na pozew, k. 37 – 41)

W piśmie procesowym z dnia 3 marca 2020 roku powód oświadczył, iż nieruchomości, której dotyczy proces jest zabudowana budynkiem mieszkalnym dwulokalowym.

Odnosząc się do twierdzeń strony pozwanej o braku winy stwierdził, że fakt zawarcia umowy z podmiotem zajmującym się pielęgnacją drzewostanu nie zwalnia gminy z odpowiedzialności, albowiem to na niej spoczywa obowiązek utrzymania należącego drzewostanu.

W ocenie powoda kontrola była niewystarczająca, albowiem odbywała się wyłącznie raz na dwa lata, a z przedłożonych dokumentów nie wynika, aby drzewo, którego dotyczy sprawa w ogóle było kontrolowane.

Budzą również wątpliwości metody pielęgnacji i sprawdzania stanu drzew – wyłącznie na podstawie oględzin, gdy co najmniej od 2017 roku dostępne są metody nieinwazyjne, to jest przez dokonywanie badań tomograficznych. W ocenie pozwanej badanie wizualne było niewystarczające.

Odnosząc się do warunków pogodowych w dniu zdarzenia powód oświadczył, iż wiatr prognozowany w rzeczywistości nie miał miejsca, poza tym silny wiatr to zjawisko normalne w G..

W zakresie zarzutów dotyczących wysokości szkody oświadczył, iż obowiązujące przepisy nie wymagają pod fakturą podpisów sprzedawców. W zakresie złożonych ofert zakupu mebli stwierdził, iż przedłożył do pozwu oferty mebli tożsamych z uszkodzonymi meblami ogrodowymi.

Ponadto oświadczył, iż zwrócić uzyskane kwoty z tytułu ubezpieczenia AC ubezpieczycielowi.

(vide: pismo powoda, k. 190 – 192)

Stan faktyczny:

Na działce o numerze ewidencyjnym (...) przy ulicy (...) w G. jest usytuowany budynek, w którym znajdują się dwa samodzielne lokale mieszkalne, oba wyodrębnione. W. U. jest właścicielem obu tych lokali.

(dowód: wydruk z księgi wieczystej, k. 193- 194; wydruk z księgi wieczystej, k. 10- 14)

W protokole zdawczo – odbiorczym z dnia 30 kwietnia 2015 roku K. P. i Gmina stwierdzili wykonanie prac wykonanych na ulicy (...), a polegających na usunięciu starych 41 sztuk wiązań linowych z 14 sztuk drzew i montaż nowych.

(dowód: protokół zdawczo – odbiorczy, k. 73, kosztorys powykonawczy, k. 74- 89)

Gmina M. G. Zarząd Dróg i Z. zawarła w dniu 15 maja 2017 roku umowę z K. P., której przedmiotem było wykonanie usługi polegającej na bieżącej pielęgnacji drzewostanu miejskiego na terenie miasta G..

Zgodnie z treścią umowy jej przedmiotem było wykonywanie kompleksowych usług związanych z bieżącą pielęgnacją drzewostanu miejskiego na terenie G..

W par. 5 ust. 2 wykonawca oświadczył, iż usługi będą kompletne, to jest obejmujące zabiegi pielęgnacyjne lub związane z usuwaniem pni, drzew, lub wiatrołomów wraz z zagospodarowaniem powstałego urobku. Wykonawca jest zobowiązany do dokonania uzgodnień i zezwoleń, jakie mogą być konieczne z tytułu realizacji usług. Ewentualne koszty z tego tytułu pokryje wykonawca,

W par. 5 pkt 14 wskazano, iż wykonawca ponosi pełną odpowiedzialność za szkody wynikłe z realizacji usług, a w przypadku ich wystąpienia zobowiązany będzie do naprawienia szkód i ich ewentualnych skutków na swój koszt.

W opisie przedmiotu zamówienia stwierdzono, iż jest nim

wykonywanie kompleksowych usług związanych z bieżącą pielęgnacją drzewostanu miejskiego na terenie G., co obejmuje prace wykonywane na drzewach i krzewach mające na celu poprawę ich zdrowotności, zapewnienie bezpieczeństwa w miejscach publicznych,

usługi będą polegać na wykonywaniu zabiegów jednostkowych i interwencyjnych oraz kompleksowej pielęgnacji drzewostanów przyulicznych i parkowych.

szczegółowy zakres obejmował:

min. wycinkę drzew suchych i żywych przeznaczonych do wycięcia zgodnie z aktualnie obowiązującymi w tym zakresie przepisami,

wykonywanie na zlecenie zamawiającego inwentaryzacji drzewostanu,

dokonywanie całościowego przeglądu drzewostanu miejskiego w okresie wiosennym i przedstawienia zamawiającemu raportu zawierającego w szczególności wykaz suchych i zagrażających drzew przewidzianych do usunięcia, nie później niż do końca czerwca

zgłaszanie na bieżąco drzew stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa,

miesięczny plan prac zamawiający dostarczy wykonawcy do 28 dnia każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym plan ma być wykonany,

wszelkie prace obejmujące pielęgnację i ochronę drzewostanu wykonywane będą na podstawie zlecenia przedstawiciela zamawiającego, zamawiający w zleceniu określi zakres rzeczowy prac i termin ich wykonania.

(dowód umowa z dnia 15 maja 2017 roku, k. 63 – 66, opis przedmiotu zamówienia, k. 67 – 71)

W czerwcu 2018 roku K. P. sporządził protokół z przeglądu wiosennego drzewostanu miejskiego dokonanego w maju i czerwcu 2018 roku dokonanego min. na ulicy (...) (punkt 30) gdzie stwierdzono wśród nieprawidłowości w drzewostanie posusz w koronach drzew, zaś w zakresie prac do wykonania - cięcia sanitarne, usunięcie posuszu, kontrola wiązań linowych. W wykazie suchych i zagrażających drzew nie wymieniono na ulicy (...).

(dowód: przegląd drzewostanu miejskiego, k. 94- 129)

W dniu 26 września 2018 roku znajdująca się na terenie gminnym przy nieruchomości powoda lipa złamała i przewróciła się, opadając na nieruchomość powoda, niszcząc płot, taras, trawnik, drzewka ogrodowe i fragment elementów elewacji budynku (rolety, markizy, rynny).

(okoliczność niesporna)

W dniu 26 września 2018 roku na terenie G. największe prędkości średnie oraz chwilowe porywy wiatru występowały w godzinach wieczornych do godzin nocnych, wiatr w porywach był gwałtowny. Maksymalna, chwilowa prędkość wiatru w tym czasie wynosiła około 20 m/s w porywach. Z opisu siły wiatru wynika, iż jest to wiatr gwałtowny łamie gałęzie

drzew, uszkadza markizy i duże namioty, przewraca drewniane płoty, billboardy i znaki drogowe, zrywa pojedyncze dachówki.

(dowód, ekspertyza (...), k. 238 – 240)

W opinii biegłej upadek drzewa miał charakter złomu, nastąpił w okolicy odziomka (pień od podstawy pnia do wysokości 50 centymetrów) 26 września 2018 roku w godzinach wieczornych, w czasie gdy odnotowano największe porywy wiatru. Złamanie nastąpiło w strefie odziomka od strony działania wiatru, to jest od strony południowej, południowo – zachodniej.

W pniu przedmiotowego drzewa zidentyfikowano rozkład drewna spowodowany działaniem grzyba pasożytniczego – zgliszczaka pospolitego.

Podkładki z owocnikami zgliszczaka znalezione na powierzchni pnia drzewa podczas wizji 22 sierpnia 2021 roku zajmowały niewielką powierzchnię, a biegły nie miał możliwości ustalić czy podkładki z owocnikami pasożytniczego grzyba pojawiły się na powierzchni pnia przed czy już po upadku drzew, albowiem zgliszczak rozrasta się również w obrębie martwego drewna.

Z. rozwija się w korzeniach i odziomku drzew do 4 metrów w górę pnia powodując ich rozkład. Rozkład drewna przebiega wolno. Obecność grzyba można potwierdzić poprzez odkrywkę w odziomku i korzeniach. Wraz z rozrostem grzyba na pniu, szczególnie w części odziomkowej pojawiają się charakterystyczne podkładki z owocnikami.

Z. spowodował rozkład drewna w pniu w okolicy szyi korzeniowej (podstawa pnia) a przez to osłabienie jego wytrzymałości mechanicznej i odporności na zginanie (maksymalny moment gnący przy sile wiatru działającej prostopadle do osi pnia występuje przy poziomie gruntu).

Rozkład w rejonie odziomka stwierdzono w obrębie drewna obwodowego i centralnego.

Na podstawie dostępnej dokumentacji z upadku drzewa oraz danych z wizji terenowej nie jest możliwe dokładne określenie udziału drewna rozłożonego i zdrowego w miejscu złamania pnia.

Z zebranej dokumentacji nie wynika, aby na pniu drzewa w okolicy miejsca złamania pnia były widoczne ubytki wskazujące na rozkład. Nie ujawniono obecności ewidentnych cech, które przy wizualnej metodzie oceny stanu drzewa, świadczyłyby o zwiększonym ryzyku jego złamania.

Witalność drzewa w okresie 7 lat przed upadkiem osłabiła się (pojawił się susz i niewielkie luki w koronie), co wynika najprawdopodobniej z pogorszenia warunków siedliskowych o nieustalonej przyczynie (osłabieniu uległ również stan sąsiednich drzew).

Drzewo poddawane było przeglądom w ramach corocznego całościowego przeglądu drzew miejskich. W 2016 roku w koronie drzewa założono co najmniej dwa wiązania elastyczne stabilizujące koronę oraz usunięto z korony zagrażający susz. Ostatni przegląd drzewa przed upadkiem miał miejsce w maju/czerwcu 2018 roku.

Mając na względzie powyższe biegła stwierdziła, że na upadek drzewa złożyły się następujące główne przyczyny: gwałtowny wiatr, zwiększona ekspozycja drzewa na wiatr z kierunku południowego i południowo – zachodniego, rozkład pnia spowodowany przez pasożytniczego grzyba.

Działania pozwanej w zakresie częstotliwości prowadzenia przeglądów oraz rodzajów zabiegów jakie wykonano w obrębie drzewa biegła oceniła pozytywnie. Wykonane zabiegi były odpowiednie dla ustalonego na podstawie dostępnego materiału dowodowego stanu drzewa.

Z kolei badanie drzew tomografem dźwiękowym jak również pozostała diagnostyka instrumentalna drzew to elementy specjalistycznej oceny drzew

(vide: opinia biegłego z zakresu dendrologii, k. 303 – 324)

W opinii uzupełniającej pisemnej biegła stwierdziła, iż przedmiotowe drzewo jako pomnik przyrody wymagało takiej samej uwagi i pielęgnacji jak inne drzewa w podobnej klasie wieku, w podobnym stanie zdrowotnym i zbliżonej lokalizacji.

Z uwagi na osłabienie nasady korony zostały wykonane przez gminę wiązania co w takiej sytuacji jest właściwym działaniem minimalizującym ryzyko rozłamania drzewa.

Pędy odroślowe usuwa się w zakresie w jakim kolidują ze skrajnią drogi, chodnika lub powodują ograniczenie widoczności dla uczestników ruchu drogowego. Nie ma innych powodów, aby usuwać pędy odroślowych rosnących przy pniu drzewa. Obecność pędów odroślowych nie uniemożliwia wykonania wizualnej oceny stanu drzewa.

Lipy odznaczają się dużą tendencją do tworzenia odrośli w dolnej części pnia. Pędy odroślowe zwiększają ilość aparatu asymilacyjnego i możliwość produkcji przez drzewo związków organicznych, a w efekcie poprawiają zdolność drzewa do regeneracji i wzrostu.

Użycie sondy arborystycznej lub młotka diagnostycznego nie umożliwia wykrycie pasożytniczych grzybów, lecz daje możliwość zebrania orientacyjnych informacji na temat rozkładu pnia i korzeni. Sonda i młotek są narzędziami wspomagającymi metodę wizualnej oceny.

Użycie tomografu nie umożliwia wykrycia pasożytniczych grzybów, ale daje możliwość zobrazowania stanu wnętrza pnia.

Wykonanie badania dla jednego przekroju pnia drzewa wraz z obliczeniem współczynnika ryzyka trwa kilka godzin. Wynik tomografu może być zniekształcony jeśli rozłożone wewnątrz pnia wypełnione jest murszem z dużą zawartością wody, w przypadku pęknięć wewnętrznych pnia, również przy niskich temperaturach. Koszt tomografu to zakres od 50 tysięcy złotych do 100 tysięcy złotych.

Podkładki zgliszcza obecne na pniu drzewa w czasie oględzin były nieliczne i niewielkie. Nie ma przy tym możliwości ustalenia czy podkładki z owocnikami grzyba pojawiły się na powierzchni pnia przed czy po upadku drzewa. Nie każdy rozkład drewna jest widoczny z zewnątrz, gdyż rozkład może rozwijać się pod korą i dodatkowo pod warstwą zdrowego drewna.

(opinia uzupełniająca, k. 360 – 364)

W wydanej na rozprawie opinii ustnej biegła wskazała, iż dokonanie stabilizacji za pomocą wiązań przedmiotowego drzewa w 2016 roku nie odnosiło się do kwestii stabilności pnia drzewa, ale miało stanowić ochronę przed niebezpieczeństwem wyłamania konaru drzewa.

Korona drzewa była prawidłowo ukształtowana i nie stanowił dodatkowego zwiększonego oporu dla wiatru.

Posusz drzewa osłabia je we fragmencie korony, zaś analiza zdjęć drzewa pozwala na stwierdzenie, iż posusz został usunięty.

Wyeksponowanie na wiatr, pogorszone warunki siedliskowe, to cechy powszechne środowiska miejskiego, w którym rosną drzewa.

Badanie tomografem w 2018 roku, to jest w roku powalenia drzewa było badaniem niszowym. Przekładało się to na ilość dostępnej aparatury do przeprowadzenia takich badań. Koszt wykonania badania drzewa to kwota od 1,5 do 2 tysięcy złotych.

Jednocześnie ze względu na koszt i czasochłonność badania (od trzech do sześciu godzin na jedno drzewo), zakładając konieczność badania przekroju pnia na różnej wysokości pierwszym etapem jest wytypowanie drzew do badania co następuje na podstawie obserwacji drzewa.

Sonda służy do oceny próchnicy korzeni drzew (a nie części odziomkowej), przy czym w 2018 roku również była używana rzadko. Jej zastosowanie w warunkach miejskich nie jest powszechne, albowiem badanie polega na nasłuchiowaniu odgłosów wydawanych przez wiertło, te zaś mogą być zniekształcone przez specyficzne warunki glebowe w miastach (np. zawarte w glebie kawałki gruzu).

(dowód: opinia ustna, k. 410 – 414)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych przez strony dokumentów, zeznań świadków oraz na podstawie dowodu z opinii biegłego.

Sąd pominął wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka K. U. i powoda, albowiem jak wynikało z oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na rozprawie dowód ten dotyczył tylko i wyłącznie okoliczności związanych z zakresem oraz wysokością szkody. W ocenie Sądu w sytuacji gdy powód nie wykazał odpowiedzialności Gminy przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął również wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu dendrologii, albowiem w jego ocenie opinia sporządzona przez biegłą jest jasna, rzetelna i niespójna.

W powyższej sprawie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z tytułu szkody poniesionej przez powoda w wyniku złamania się i upadku na nieruchomość powoda drzewa posadzonego na nieruchomości gminnej. W ocenie strony powodowej do złamania drzewa doszło w wyniku nieprawidłowo wykonywanej przez powoda opieki nad drzewami miejskimi. Nieprawidłowość opieki miała wyrażać się w pozostawieniu drzewa, które wykazywało znaczne wypróchnienie, co było bezpośrednią przyczyną jego złamania pod wpływem działania wiatru. W tym zakresie powód podnosił fakt korzystania przez osobę dokonującą kontroli drzewa z nieprawidłowych metod oceny drzewostanu, to jest poprzestawanie jedynie na metodzie wizualnej, pomimo dostępności bardziej zaawansowanych technologicznie metod, które powinny być odniesione do drzew takich jak przewalona lipa – to jest mających status pomnika przyrody.

Strona pozwana kwestionowała odpowiedzialność powołując się na fakt powierzenia czynności kontrolnych osobie zajmującej się zawodowo sprawdzaniem i pielęgnacją drzewostanu oraz wskazując na prawidłowo wykonywane przez niego czynności kontrolne i pielęgnacyjne.

Podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia był przepis art. 415 k.c. Zgodnie z przepisem art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Z kolei zgodnie z przepisem art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swojej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

W odniesieniu do kwestii zawinięcia gminy należy wskazać, iż gmina powołała się na fakt powierzenia czynności osobie, która w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności.

Nie wyklucza to możliwości przypisania winy gminie, ale na podstawie uznania tego, iż zapisany w umowie zakres czynności, względnie zakres czynności zleconych do wykonania w oparciu o umowę nie był wystarczający do zapewnienia ochrony stanu drzew miejskich, względnie na podstawie uznania, iż czynności kontrolne gminy były niewystarczające.

Niemniej jednak przeprowadzony dowody, w szczególności zaś umowa dotycząca pielęgnacji drzewostanu miejskiego, dokumenty dotyczące wykonywania tej umowy, zeznania świadka K. P., w szczególności zaś w ich kontekście opinia biegłego nie pozwalają na przypisanie gminie odpowiedzialności za załamanie i przewalenie się drzewa na nieruchomości powoda.

Biegła w swojej opinii określiła jako wystarczający zakres czasowy kontroli drzewostanu miejskiego dokonanej w oparciu o zawartą przez Gminę umowę.

Wskazała również, iż metoda wizualna preferowana przez K. P. celem oceny stanu drzewostanu w 2018 roku stanowiła w tym okresie metodę właściwą.

W kontekście zgłaszanych przez powoda zarzutów co do braku stosowania bardziej zaawansowanych technicznie metod biegła wyjaśniła, iż ich zastosowanie nie było w 2018 roku powszechne i następuje jako następstwo oceny wizualnej, opartej na doświadczeniu osoby jej dokonującej.

W szczególności w zakresie dotyczącym postulowanej przez powoda metody badania za pomocą sondy biegła wskazała, iż badanie to odnosi się do oceny stanu korzeni drzewa, zaś w powyższym przypadku do złamania drzewa doszło w skutek rozwinięcia się pasożytniczego zgliszczaka w części odziomkowej.

Z kolei badania za pomocą tomografu są czasochłonne i kosztowne i wymagają uprzedniego wytypowania drzewa do badania na podstawie oceny wizualnej. W szczególności zaś odnosząc się do ostatniej z metod biegła podniosła, iż w 2018 roku dopiero rozpoczynano badania tą metodą, co przekładało się na niewystarczającą ilość aparatury do tych badań.

W ocenie Sądu nie można Gminie zarzucić winy tylko na podstawie braku badania drzewa za pomocą zaawansowanej technologii w sytuacji gdy jest ona w danym momencie trudno dostępna i droga. Co więcej nawet przy jej większej dostępności istnieje konieczność ustalenia tego, czy istniały podstawy do wytypowania drzewa celem zastosowania danej metody, biorąc pod uwagę ilość miejskiego drzewostanu i czasochłonność tej metody, zakładającej konieczność pomiaru w kilku miejscach pnia. (od czterech do sześciu godzin).

Z tej też przyczyny istotne znaczenie dla niniejszej sprawy miało to czy na przedmiotowym drzewie znajdowały się symptomy wskazujące na zaatakowanie części odziomkowej pasożytem. Biegła powyższe w swojej opinii wykluczyła.

Istnienie posuszu drzewa odnosiło się do innej części drzewa i nie miało związku ze zgliszczakiem, co więcej zostało usunięte, zaś jego usunięcie zmniejszało opór drzewa stawiany wiatru, co z punktu widzenia przyczyny jego przełamania było zjawiskiem korzystnym. Założenie dwóch wiązań linowych stabilizowało koronę drzewa i chroniło przed złamaniem i opadnięciem jego konarów. Powyższe świadczy ponadto o czynnościach pielęgnacyjnych podejmowanych w ramach zawartej przez Gminę umowy.

Biegła wskazała, iż nie można przyjąć, aby infekcja zgliszczakiem była widoczna, tak aby stanowiło to konieczność podjęcia dodatkowych, bardziej zaawansowanych badań. Pokrycie części odziomkowej pędami odroślowymi jest zjawiskiem naturalnym w przypadku lipy i korzystnym z punktu widzenia tego rodzaju drzewa, a przy tym nie wyłącza możliwości dokonania precyzyjnego badania.

Tym samym strona powodowa nie wykazała odpowiedzialności Gminy za przedmiotowe zdarzenie, albowiem Gmina wykazała to, iż kontrola stanu drzewostanu była wykonywana prawidłowo mając na względzie zarówno zawartą z wykonawcą umowę i wynikający z niej zakres obowiązków, jak również, albo przede wszystkim jej realizację.

Z tej przyczyny Sąd powództwo oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 i 108 k.p.c. obciążając nimi powoda. Na koszt pozwanej złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika 3.600,00 złotych, zaliczka na opinie (...) wykorzystana do kwoty 1.202,47 złotych (w pozostałej części zwrócona) i koszt protokołu – 20 złotych.

W punkcie III Sąd ściągnął od powoda koszt 138,52 złotych tytułem wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa wydatków na opinie biegłego, nie pokrytych z uiszczonej przez powoda zaliczki – na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.